

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Nie przeszkadzajmy owadom, które przygotowują się do zimy

Jesienią, gdy przyroda zwalnia rytm, łatwo pomylić troskę z działaniem na wyrost. Motyl wiszący bez ruchu na strychu lub w piwnicy nie potrzebuje ratunku, lecz spokoju. Każda

próba wybudzenia czy przeniesienia w cieplejsze miejsce może kosztować go życie - podkreśla entomolożka i edukatorka Magda Gorczyca.

W rozmowie z PAP ekspertka opowiedziała o różnych strategiach, jakie motyle i inne żyjące w Polsce owady stosują, aby przetrwać zimowy czas. - Owady, jako zwierzęta zmiennocieplne, nie są w stanie funkcjonować zimą, poza nielicznymi wyjątkami. W zależności od gatunku wykształciły kilka strategii przetrwania tego okresu. Niektóre migrują, tak jak ptaki, inne zapadają w sen w postaci dorosłej, jeszcze inne zimują wyłącznie jako poczwarki, jaja czy formy larwalne - wyjaśniła biologka.

HIBERNUJĄCE MOTYLE

Część polskich motyli przeczekuje zimę jako dorosłe osobniki (imago). Należą do nich m.in. rusałka pawik oraz latolistek cytrynek.

Rusałka pawik szuka schronienia w osłoniętych i chłodnych, ale nie mroźnych miejscach: w piwnicach, na strychach, w dziuplach drzew czy budkach lęgowych dla ptaków. - Można je zauważyć, gdy siedzą ze złożonymi skrzydłami przyczepione do sufitu, do góry nogami. Wyglądają trochę jak suche liście i można odnieść wrażenie, że są już martwe. Ale nic bardziej mylnego - opisała Magda Gorczyca.

Taki bezruch wynika z tego, że aktywność wszystkich owadów zależy od temperatury otoczenia. W naszym klimacie oznacza to, że od jesieni do wiosny całkowicie spowalniają ich funkcje życiowe. Podobną strategię stosuje popularny latolistek cytrynek. Jednak przedstawiciele tego gatunku wybierają trochę inne kryjówki. - To jedyny motyl w Europie, który zimuje w warstwie opadłych liści. Dlatego częste grabienie ogrodów jesienią i palenie zebranych liści niszczy nie tylko ich schronienia, ale i je same - podkreśliła specjalistka.

Dodała, że ten przykład dobrze wpisuje się w szerszy nurt działań, do których od kilku lat zachęcają ekolodzy. Oprócz zalecania, by ograniczać koszenie trawników, coraz częściej zwracają oni uwagę na potrzebę pozostawiania przynajmniej części liści w ogrodach, parkach i na trawnikach.

- Z biologicznego punktu widzenia to nie są śmieci. Opadłe, butwiejące liście pełnią wiele ważnych funkcji: stanowią zimową osłonę dla owadów, zatrzymują wilgoć w glebie, a wiosną wzbogacają ją w materię organiczną - wyjaśniła.

Coraz więcej polskich gmin zaczyna to dostrzegać i prowadzi kampanie edukacyjne dla mieszkańców, a nawet wyznacza strefy, w których liście nie są grabione. - Na razie dość często ludzie obawiają się, że nieuprzątnięte liście wiosną zgniją, a przez to nie wyrośnie trawa. Tymczasem to wszystko pięknie się rozłoży. Natura sama się sprząta. Proszę zauważyć, że w lasach co roku opadają ogromne ilości liści, których nikt nie grabi, a mimo to wiosną nie zalegają - przypomniała edukatorka.

LARWY I POCZWARKI RADZĄ SOBIE LEPIEJ

Większość rodzimych motyli chłodne pory roku przeczekuje jednak w znacznie bezpieczniejszych postaciach - jako jaja, gąsienice lub poczwarki. - To zdecydowanie lepsza opcja. Jaja mogą spokojnie przeleżeć całą zimę na roślinach, gąsienice często zakopują się w ziemi lub wciskają pod korę, a poczwarki skrywają w spróchniałych pniach lub w małych jamkach wykopanych w glebie - wytłumaczyła biologka.

Podkreśliła, że gąsienice (ale i dorosłe owady), zanim znajdą kryjówkę, muszą intensywnie żerować, aby zgromadzić zapasy energii. Najedzone mają większe szanse, by przetrwać długie miesiące bez

pokarmu i obudzić się w dobrej kondycji.

Szansę na przeżycie zwiększa też to, że wymienione stadia rozwojowe są mniej narażone na nagłe zmiany temperatury. Jednak, jak zaznaczyła Magda Gorczyca, wciąż wymagają one ochrony. - Warto pamiętać, że gałęzie i kłody pozostawione w ogrodzie to dla wielu owadów sypialnie. Jeśli w ramach porządków wszystko spalimy, zniszczymy setki ukrytych tam organizmów - powiedziała.

NIE TYLKO PTAKI ODLATUJĄ

Część gatunków zamiast snu zimowego wybiera dalekie wędrówki. Najbardziej znanym polskim przykładem motyla migrującego jest rusałka admirał.

- Jesienią możemy je zobaczyć na kwiatach albo sfermentowanych owocach, gdzie intensywnie żerują. W ten sposób gromadzą siły, by odlecieć na południe Europy i do Afryki Północnej - powiedziała specjalistka. - To dla nich bezpieczniejsze miejsce na spędzenie zimy, bo nasze warunki są zbyt surowe. Z powrotem do Polski wracają dopiero w maju, już jako kolejne pokolenie.

Jeszcze bardziej spektakularna jest wędrówka rusałki osetnika. - To prawdziwa sztafeta. Jeden osobnik nie jest w stanie przelecieć tak dużego dystansu, aż do Afryki Subsaharyjskiej, dlatego wędrówka odbywa się w wielu etapach. Startujący z Polski motyl zatrzymuje się po drodze, składa jaja, z których rozwija się nowe pokolenie i dopiero ono leci dalej. Według badaczy do miejsca zimowania dociera dopiero szóste pokolenie - podkreśliła.

Jak dodała, tak długi lot wymaga też sprytu. - Siła skrzydeł motyli jest imponująca, ale ograniczona, dlatego pomagają sobie fizyką. Korygują wysokość lotu i wykorzystują warunki pogodowe, aby jak najoptymalniej wykorzystać prądy powietrzne, które je niosą i przyspieszają wędrówkę - powiedziała.

NIE TYLKO MOTYLE SZUKAJĄ KRYJÓWEK

W stan uśpienia zapadają nie tylko motyle. W suchych, pustych w środku łodygach roślin chowają się dzikie pszczoły. Kryjówek poszukują również królowe os i trzmieli, które wiosną założą nowe gniazda. Jak przypomniała przyrodniczka, nierzadko obserwujemy w naszych domach takie pojedyncze, ociążałe osobniki.

- Dobrze gdybyśmy ich nie usuwali i pozwolili w jakimś kącie dotrwać do wiosny - powiedziała. - Bo choć osy nie cieszą się sympatią ludzi, są zapylaczami, a do tego bardzo skutecznymi drapieżnikami, które regulują liczebność szkodników roślin.

Do naszych domów jesienią coraz częściej wkraczają też gatunki inwazyjne, takie jak wtyk amerykański czy biedronka azjatycka. - Te, zgodnie z konsensusem naukowym, powinny być zwalczane, ale ich rozpoznanie bywa trudne, bo zdarza się, że przypominają gatunki rodzime - zaznaczyła.

DEZORIENTUJĄCE ZMIANY KLIMATYCZNE

Postępujące zmiany klimatyczne coraz częściej zakłócają naturalny rytm życia owadów. - W ostatnich latach zdarzało się, że do wybudzeń motyli dochodziło już w lutym, jeśli przytrafiło się kilka bardzo ciepłych dni. Niestety, potem znowu się ochładzało i całe skupiska zamarzały - opowiedziała Magda Gorczyca.

Równie niekorzystnie działają na nie zbyt wysokie temperatury w naszych domach. Ciepło pobudza uśpione owady, które przedwcześnie zaczynają się poruszać. - A nam wydaje się, że trzeba im pomóc. Tymczasem najlepsze, co możemy zrobić, to zostawić je w spokoju. Każda próba przenoszenia do

cieplejszych pomieszczeń, choć wynikająca z dobrych intencji, oznacza dla nich śmierć. Jeśli już znajdziemy takiego owada, należy go zanieść do chłodnego miejsca, np. piwnicy lub altanki - zaznaczyła edukatorka.

- Każdy z owadów ma swoją strategię na przetrwanie zimy - podsumowała. - To my, ludzie, najczęściej wprowadzamy w ten rytm chaos. Dlatego w kontekście porządków jesiennych warto zastanowić się, czy na pewno musimy palić całe drewno, które mamy w ogrodzie, i usuwać wszystkie liście. Czasem największą pomocą okazuje się pozostawienie przyrody w spokoju.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/32597.html>



13-04-2026

[Mity na temat epilepsji](#)

Atak epilepsji nie zawsze przebiega tak samo.



13-04-2026

[Marzec był drugim najcieplejszym miesiącem w Europie](#)

Wynika z danych naukowców unijnego programu obserwacji Ziemi Copernicus.



13-04-2026

Sporadyczne picie dużych ilości alkoholu

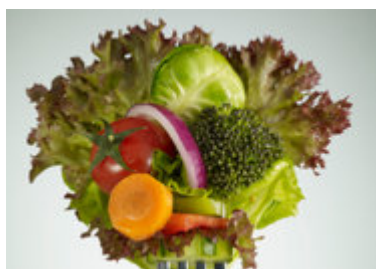
Może trzykrotnie zwiększać ryzyko uszkodzenia wątroby.



13-04-2026

W nagłych przypadkach ChatGPT Health często uspokaja

Zamiast zalecać szukanie pomocy.



13-04-2026

Dieta bogata w warzywa i owoce zmniejsza ryzyko demencji nawet u...

Sugerują badania opublikowane przez pismo „Neurology”.



13-04-2026

Nie kompromitujcie nas, czyli jak chronić dane biometryczne

Naukowiec przewiduje, czy w przyszłości uda się utrudnić kradzieże.



13-04-2026

[Ruszyła Akademia Energii Jądrowej](#)

Pilotażowy program edukacyjny Polskich Elektrowni Jądrowych.



13-04-2026

[Neurolog w Światowym Dniu Choroby Parkinsona](#)

Chorych będzie coraz więcej

Informacje dnia: [Mity na temat epilepsji](#) [Marzec był drugim najcieplejszym miesiącem w Europie](#) [Sporadyczne picie dużych ilości alkoholu](#) [W nagłych przypadkach ChatGPT Health często uspokaja](#) [Dieta bogata w warzywa i owoce zmniejsza ryzyko demencji nawet u seniorów](#) [Nie kompromitujcie nas, czyli jak chronić dane biometryczne](#) [Mity na temat epilepsji](#) [Marzec był drugim najcieplejszym miesiącem w Europie](#) [Sporadyczne picie dużych ilości alkoholu](#) [W nagłych przypadkach ChatGPT Health często uspokaja](#) [Dieta bogata w warzywa i owoce zmniejsza ryzyko demencji nawet u seniorów](#) [Nie kompromitujcie nas, czyli jak chronić dane biometryczne](#)

Partnerzy